

Informacja prasowa, 24.10.2011 r.

Pionierski zabieg okulistyczny w Małopolsce

Wady -11 dioptrii pozbył się minioną środę 24-letni mężczyzna dzięki wszczępieniu soczewki fakijnej ICL. Był to pierwszy taki zabieg w Małopolsce, a wykonali go lekarze z kliniki okulistycznej Lexummedica w Krakowie.

Nowoczesne metody stosowane przy zabiegach okulistycznych pozwalają przywrócić chorym jakość wzroku porównywalną z widzeniem młodego człowieka. To, że osoba cierpiąca na takie schorzenie jak krótkowzroczność sięgająca nawet -25 dioptrii nie jest skazana na życie z grubymi okularami jest jednym z wielkich sukcesów współczesnej medycyny. Soczewki fakijne ICL należą do najnowszych rozwiązań w dziedzinie chirurgii refrakcyjnej oka. Zabieg, który odbył się w środę 26 października, przeprowadził dr n. med. Jacek Szendzielorz przy asyście Profesora Martina Filipca doświadczonego w tym zakresie chirurga, Dyrektora Medycznego Grupy Lexum.

Soczewka ICL - wyrzuć grube okulary

Osoby z wadami wzroku powyżej 10 dioptrii do tej pory zmuszone były do noszenia okularów z grubymi szklami lub soczewek kontaktowych. Zabieg laserowy przy tak wysokich wadach jest przeciwwskazany. Jedynym skutecznym sposobem na pozbycie się wysokiej wady wzroku jest więc wszczępienie soczewek fakijnych.

- Soczewkami fakijnymi można korygować krótkowzroczność, w zakresie od minus sześciu do minus dwudziestu pięciu dioptrii, i nadwzroczność, w zakresie od plus czterech do plus ośmiu dioptrii.(Soczewki fakijne to takie które wszczepiane są dodatkowo do oka z zachowaniem soczewki własnej którą posiadamy) Soczewkami fakijnymi torycznymi można dodatkowo korygować astygmatyzm towarzyszący wymienionym wadom – mówi dr n. med. Jacek Szendzielorz z kliniki okulistycznej Lexummedica. Jako pierwsi w Polsce wszczepiamy soczewki ICL i Toric ICL firmy STAAR zalecane dla pacjentów z krótkowzrocznością, nadwzrocznością i dużym astygmatyzmem – dodaje.

Pacjent, który 26 października poddał się wszczępieniu soczewki fakijnej w klinice okulistycznej Lexummedica w Krakowie, to 24-letni mężczyzna, z wysoką krótkowzrocznością -11 dioptrii połączoną z astygmatyzmem. Zabieg polegał na

umieszczeniu soczewki wewnątrz oka, między tęczówką, a naturalną soczewką. Pacjenta operowano w znieczuleniu miejscowym z użyciem kropli znieczulających do oka. Dzięki temu wszystko odbyło się dla niego bezboleśnie przy zachowaniu pełnej świadomości i kontaktu z lekarzem.

Chirurg okulista wykonał małe nacięcie w rogówce, poprzez które wprowadził soczewkę do oka. Jest ona miękka, wykonana ze specjalnych zwijalnych materiałów z tzw. pamięcią kształtu, więc gdy zostaje umiejscowiona oku, sama powraca do swojego właściwego kształtu. Soczewka podtrzymywana jest przez specjalne elementy w stabilnym, bezpiecznym położeniu, dzięki czemu efekt zabiegu jest trwały i wystarczy wykonać go raz na całe życie.

NFZ niestety nie refunduje

Zabieg wszczepienia soczewki fakijnej ICL (w przypadku nadwzroczności, dużej krótkowzroczności i astygmatyzmu) kosztuje ok. 5-6 tys. zł dla jednego oka. Taka metoda leczenia schorzeń wzroku nie jest obecnie refundowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Kontakt

Piotr Janus

dotPR

mobile: 00 48 516 033 199

e-mail: piotr.janus@dotpr.pl

www.dotpr.pl